

IX kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

- **KOMISJI ROLNICTWA I ROZWOJU WSI**
(NR 58)
z dnia 20 lipca 2021 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi (nr 58)

20 lipca 2021 r.

Komisja Rolnictwa i Rozwoju Wsi, obradująca pod przewodnictwem posła **Roberta Telusa (PiS)**, przewodniczącego Komisji, rozpatrzyła:

– informację na temat problemu smogu na wsi – efektywność instrumentów na rzecz wymiany urządzeń niskiej emisji;

– projekt planu pracy Komisji na okres od 1 sierpnia do 31 grudnia 2021 r.

W posiedzeniu udział wzięli: **Agnieszka Sosnowska** dyrektor Departamentu Ochrony Powietrza i Polityki Miejskiej Ministerstwa Klimatu i Środowiska wraz ze współpracownikiem, **Krzysztof Smaczyński** zastępca dyrektora Departamentu Klimatu i Środowiska Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi wraz ze współpracownikiem, **Andrzej Kojtych** doradca ekonomiczny w Departamencie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Najwyższej Izby Kontroli, **Edyta Tuszyńska** doradca prawny w Departamencie Środowiska Najwyższej Izby Kontroli, **Krzysztof Woźniak** przedstawiciel Ogólnopolskiego Związku Producentów Warzyw, **Jan Marciszewski** starszy specjalista w Biurze Krajowej Rady Izb Rolniczych, **Mariusz Gołębiowski** zastępca przewodniczącego Związku Zawodowego Rolników „Ojczyzna”, **Katarzyna Capecka** młodszy specjalista ds. dokumentacji hodowlanej Polskiego Związku Hodowców i Producentów Trzody Chlewnej POLSUS oraz **Krzysztof Jurgiel** poseł do Parlamentu Europejskiego.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Jolanta Boratyn-Dąbkowska**, **Dariusz Myrcha** i **Damian Stanisławski** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł **Robert Telus (PiS)**:

Otwieram posiedzenie Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Poczekam, aż panowie posłowie siadą. Bardzo proszę o zajęcie miejsc, posła Kapinosa również, żebyśmy sobie nie przeszkadzali.

Otwieram posiedzenie Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Witam państwa posłów, przedstawicieli Ministerstwa Rolnictwa. Jest z nami z Ministerstwa Rolnictwa... Szukam, szukam, szukam. Ale z Ministerstwa Rolnictwa jest również pan dyrektor z Departamentu Klimatu i Środowiska, pan Krzysztof Smaczyński. Serdecznie witam. Bardzo serdecznie witam przedstawicieli Ministerstwa Klimatu – jest z nami pani dyrektor Departamentu Ochrony Powietrza i Polityki Miejskiej, pani Agnieszka Sosnowska. Bardzo serdecznie witam.

Stwierdzam kworum.

Porządek dzienny dzisiejszego posiedzenia został państwu dostarczony i obejmuje informację ministra klimatu i środowiska na temat problemu smogu na wsi oraz efektywności instrumentów na rzecz wymiany urządzeń niskiej emisji. W punkcie drugim jest rozpatrzenie projektu planu pracy Komisji na okres od 1 sierpnia do 31 grudnia.

Droży państwo. Naprawdę. Myślę, że sale po remoncie... Poseł Duda – do pana również mówię. Sale po remoncie mają to do siebie, że jest zła akustyka. Jeżeli rozmawiamy, to sobie bardzo przeszkadzamy. Myślę, że to nie jest najlepsze, dlatego prosiłbym, jeżeli ktoś chce porozmawiać, to proszę wyjść przed salę, żebyśmy sobie po prostu nie przeszkadzali. Nic więcej.

Punkt drugi to rozpatrzenie planu pracy Komisji na okres od 1 sierpnia do 31 grudnia 2021 r. Czy są uwagi do porządku obrad? Nie widzę, nie słyszę.

Bardzo serdecznie również przywitam pana europoła Krzysztofa Jurgiel, byłego ministra rolnictwa. Bardzo się cieszę, że pan europoseł jest na posiedzeniach naszej Komisji i nadal interesuje się sprawami rolnictwa.

Przystępujemy do rozpatrzenia pierwszego punktu porządku dziennego. O zabranie głosu i o przedstawienie informacji proszę panią dyrektor Departamentu Ochrony Powietrza i Polityki Miejskiej w Ministerstwie Klimatu i Środowiska, panią Agnieszkę Sosnowską.

Bardzo proszę, pani dyrektor.

Dyrektor Departamentu Ochrony Powietrza i Polityki Miejskiej Ministerstwa Klimatu i Środowiska Agnieszka Sosnowska:

Bardzo dziękuję. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, w imieniu ministra klimatu i środowiska pana Michała Kurtyki przedstawię dziś państwu informację, o którą Wysoka Komisja prosiła.

Jeśli chodzi o poprawę jakości powietrza...

Przewodniczący poseł Robert Telus (PiS):

Bardzo prosimy, bliżej mikrofon. I jednak prosimy o ciszę. Naprawdę, drodzy państwo, nie wiem, co te sale mają takiego po remoncie, ale jest bardzo zła akustyka. Po prostu dudni, jeśli rozmawiacie po cichu. Nie słyszymy wtedy informacji.

Bardzo proszę panią, żeby przysunąć bliżej mikrofon. I próbujemy się słuchać.

Dyrektor Departamentu Ochrony Powietrza i Polityki Miejskiej MKiŚ Agnieszka Sosnowska:

Oczywiście. Dziękuję.

Jeśli chodzi o poprawę jakości powietrza w Polsce, to absolutnie znajduje się ona w centrum uwagi zarówno rządu, jak i Ministerstwa Klimatu i Środowiska, szczególnie ze względu na negatywny wpływ zanieczyszczeń powietrza na zdrowie i życie obywateli oraz na środowisko. Bez względu na to, czy mówimy o obszarach miejskich, czy o obszarach wiejskich, to powietrze w pewnych odległościach przemieszcza się i w związku z tym poprawa jakości powietrza nad całym obszarem terenu Polski jest dla nas szczególnie istotna. W związku z tym podejmowany jest cały szereg działań. Działania, które w naszym odczuciu przynoszą znaczące efekty.

Jeśli chodzi o problem związany z jakością powietrza, to substancje, które ten problem wyrażają, to jest zanieczyszczenie pyłem zawieszonym PM10, PM2,5, benzoalofipirenem. Ale także tlenkami azotu, dwutlenkiem siarki, ozonem – to w zdecydowanie mniejszym zakresie. Przede wszystkim chciałam powiedzieć na początku, że odnotowujemy w ostatnich latach stopniową, systematyczną poprawę stanu jakości powietrza w Polsce. Ocena jakości powietrza jest przeprowadzana corocznie przez Główny Inspektorat Ochrony Środowiska na podstawie pomiarów wykonywanych przez 286 stacji pomiarowych z ponad 2 tys. stanowisk pomiarowych oraz dzięki modelowaniu matematycznemu rozprzestrzeniania się zanieczyszczeń powietrza na pozostałym obszarze kraju, czyli tam, gdzie stacje nie są ustawione. Jeżeli spojrzymy na wyniki, to ocena jakości powietrza wykonywana corocznie wskazuje, że jeżeli weźmiemy pod uwagę zanieczyszczenia pyłem PM10, to w roku 2018 mieliśmy w kraju 39 stref z przekroczeniami.

Podpowiem, że Polska jest podzielona na 46 stref, przy czym za strefę uznajemy obszary aglomeracji, miast powyżej 100 tys. i pozostałej części województw, które w ogromnej mierze są obszarami gmin wiejskich. Z 46 stref w roku 2018 przekroczenie pyłem PM10 dotyczyło 39 stref. W roku 2019 sytuacja uległa już poprawie i były 22 strefy z przekroczeniami dla pyłu PM10. A najświeższa ocena jakości powietrza, przeprowadzona za rok 2020, wskazuje, że stref z przekroczeniami pyłu PM10 w Polsce jest 15. Analogicznie zmniejsza się liczba stref z przekroczeniami dla pyłu PM2,5 – z 14 stref do 8. Także dla benzoalofipirenu, który ma szczególnie kancerogenne znaczenie dla organizmu – z 44 do 36 i mniej. A więc jeśli chodzi o efekt działań, które podejmowane są przez rząd czy Ministerstwo Klimatu i Środowiska, to tak to wygląda wyrażone w liczbach.

Dopowiem jeszcze, że jeżeli chodzi o zanieczyszczenie powietrza, strefa to jest jeden miernik, ale tak naprawdę liczba mieszkańców mieszkających w obszarze narażonym na złą jakość powietrza jest drugim wskaźnikiem. Ten wskaźnik również maleje, maleją też same obszary przekroczeń i wysokości przekroczeń norm. Maleje również liczba dni z przekroczeniami. Dla przykładu powiem, że miasto Pszczyna... Co prawda przykład

dotyczy miasta, ale wydaje się, że jest to dobrym miernikiem – w 2017 r. Pszczyna miała 56 dni z przekroczeniami, a w 2018 r. – 45 dni.

Przewodniczący poseł Robert Telus (PiS):

Pani dyrektor, mam sygnały, że nie słyhać. Prosimy jednak jeszcze bliżej przysunąć mikrofon.

Dyrektor Departamentu Ochrony Powietrza i Polityki Miejskiej MKiŚ Agnieszka Sosnowska:

Mam nadzieję, że będzie lepiej słyhać. Przepraszam.

Wróć do Pszczyny. W 2017 r. liczba dni z przekroczeniami dla pyłu PM10 wynosiła 102 dni. W roku 2018 – 125 dni, w roku 2019 – 75 i w roku 2020 – 58 dni. A więc patrząc na wszystkie wskaźniki, widać, że podejmowane działania przynoszą wymierne efekty.

A teraz kilka słów o tym, jakie to są działania i jak wprost się wyrażają. Oczywiście Ministerstwo Klimatu i Środowiska prowadzi działania zarówno strategiczno-programowe, przygotowując dokumenty strategiczne, jak i działania legislacyjne. Bardzo intensywnie pracujemy nad aktami legislacyjnymi, żeby unormować działania zarówno administracji rządowej, jak i samorządowej, po części też oczywiście działania dedykowane przedsiębiorcom. A także jest aspekt finansowy. Też pozwolę sobie kilka słów powiedzieć o programie „Czyste powietrze” i jaki efekt nam przynosi ten program.

Jeśli chodzi o działania strategiczno-programowe, to zacznę od dokumentu relatywnie najnowszego – „Polityka energetyczna Polski do 2040 r.”. Dokument został przyjęty przez Radę Ministrów w lutym tego roku. Wydaje się, że po raz pierwszy dokument tak wyraźnie wskazał, iż oprócz dwóch filarów jest trzeci. Pierwszy filar to sprawiedliwa transformacja, czyli zapewnienie nowych możliwości rozwoju regionom i społecznościom dotkniętym negatywnymi skutkami przekształceń związanych z niską emisją. Drugi – budowanie zeroemisyjnego systemu energetycznego. Oprócz sprawiedliwej transformacji i obok budowania zeroemisyjnego systemu energetycznego jest także trzeci filar, który określa polityka energetyczna polski – to jest właśnie filar dotyczący dobrej jakości powietrza.

W działaniach określonych w ramach tego filaru przede wszystkim są działania systemowe, które mają doprowadzić do zbudowania strategii dla ciepłownictwa. Strategia dla ciepłownictwa – mogę państwu powiedzieć, że w przypadku obszarów wiejskich budowanie strategii dla ciepłownictwa nie ma takiego znaczenia. Jednak w przypadku jakości powietrza absolutnie ma. Czyli wszystkie działania, które powodują przeniesienie rozproszonego, indywidualnego ogrzewania domów jednorodzinnych i przeniesienia ich do systemu ciepłownictwa systemowego, do efektywnego systemu z efektywnymi źródłami, z efektywnymi systemami przesyłowymi, powoduje, że jakość powietrza poprawia się również na obszarach wiejskich, jako że emisja substancji w miastach jest zdecydowanie zmniejszona.

Oprócz strategii dla ciepłownictwa, która jest kluczowym dokumentem, to jest jeszcze dokument dotyczący stricte ochrony powietrza, czyli „Krajowy program ochrony powietrza”. Jest to dokument, który ministerstwo realizuje od 2016 r. Dokument, który wskazał pewne cele do realizacji w krótko-, średnio- i długoterminowym horyzoncie, do 2030 r. włącznie. Z tego dokumentu pochodzi szereg działań, które ministerstwo zainicjowało.

Dla jakości powietrza największe znaczenie miało przede wszystkim unormowanie, wprowadzenie standardów dla kotłów na paliwa stałe. A mianowicie półtora roku przed wejściem w życie rozporządzenia europejskiego, dotyczącego ekoprojektu, zostało przygotowane na podstawie ustawy – Prawo ochrony środowiska (wspólnie z ówczesnym Ministerstwem Rozwoju) rozporządzenie dotyczące wymagań dla kotłów na paliwa stałe. Rozporządzenie mówiło, aby wszystkie urządzenia wprowadzane do obrotu na polski rynek posiadały atesty, aby były równoważne piątej klasie tudzież wprost odpowiadały wymaganiom ekoprojektu. Spowodowało to, że na rynek nie dostarczamy urządzeń, które przy stosowaniu do ogrzewania w gospodarstwach domowych eskalowałyby czy zwiększałyby emisję.

Z drugiej strony należało uregulować też wymagania dotyczące jakości paliw stałych. W 2018 r., również zainspirowana programem ochrony powietrza, „Krajowym programem ochrony powietrza”, została przygotowana ustawa o systemie monitorowania i kontrolowania jakości paliw. Został wprowadzony nowy, odrębny system, dotyczący stosowania paliw stałych w gospodarstwach domowych. W ramach tego komponentu przygotowaliśmy precyzyjne wymagania, a ówczesny minister energii wspólnie z ministrem środowiska przygotował rozporządzenie w sprawie wymagań jakościowych dla paliw stałych, a także usunął systemowo możliwość stosowania najgorszej jakości paliw, a mianowicie mułów, flotokoncentratów. W czerwcu poprzedniego roku z obrotu do stosowania w gospodarstwach domowych został również usunięty miał, czyli paliwo, które posiadało dość wysokie parametry emisyjne.

Dodam – to najświeższa informacja – że z końcem czerwca zakończył pracę międzyresortowy zespół do spraw przeglądu wymagań jakościowych dla paliw stałych. Ustawa wprowadziła taki instrument. W ramach pracy zespołu przeanalizowano wpływ jakości paliw na środowisko, na życie i zdrowie ludzi, ale też na rynek i konsumentów. W pracach zespołu uczestniczyli, oprócz przedstawicieli ministra klimatu i środowiska, przedstawiciele Ministerstwa Aktywów Państwowych, Ministerstwa Rozwoju, Pracy i Technologii, oczywiście Ministerstwa Zdrowia oraz Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów.

Z dokonań przeglądu wynika, że wymagania jakościowe dla paliw stałych powinny zostać zmienione. Ogromna liczba postulatów i materiałów wskazuje na to, że wymagania powinny zostać zaostrzone. Dodatkowo powinny zostać wprowadzone specjalne wymagania do stosowania w gospodarstwach domowych dla biomasy, biopaliwa stałego, czyli biomasy pod postacią peletów, brykietu, ale także drewna kawałkowanego, tak aby zestawiając standaryzowane urządzenia do spalania paliw w gospodarstwach domowych z mocą do 1 MW z wymaganiami jakościowymi dla paliw, które są dostępne dla tych kategorii produktów na rynku, zminimalizować emisję do powietrza. Właściwie od lipca rozpoczęliśmy prace nad zmianą rozporządzenia w sprawie wymagań jakościowych dla paliw stałych w tym obszarze. Dlatego, jak mówię, wiąże się to z działaniem programowym, chociaż jest też stricte działaniem legislacyjnym.

Otóż polityka energetyczna Polski wskazuje, że do roku 2030 będzie stopniowe odejście od stosowania paliw w gospodarstwach domowych, a na obszarach wiejskich – do roku 2040. W związku z tym jest prowadzona intensyfikacja działań legislacyjnych, ale też odbywa się wprowadzanie na rynek instrumentów finansowych, które umożliwiłyby właścicielom domów jednorodzinnych, ale i wielorodzinnych – wszystkim tym, którzy dysponują źródłami paliw stałych – dokonanie stosownej wymiany źródeł ciepła, jak również aby mieli na to czas. Chodzi o wymianę starych, niskoemisyjnych urządzeń na nowe, wysokosprawne urządzenia, nieoparte już na paliwach stałych, lub też o to, by dać czas, żeby ludzie mogli podłączyć się do sieci ciepłowniczych, zastosować nowoczesne rozwiązania oparte na odnawialnych źródłach energii.

Cóż więcej? Oczywiście mamy bardzo silnego sojusznika i partnera, jeśli chodzi o realizację zadań. Systemowe, programowe, legislacyjne zadania wykonuje minister klimatu i środowiska we współpracy z innymi resortami, ale ogromną pracę wykonują samorządy lokalne. Jeśli chodzi o kształtowanie wymagań dotyczących poprawy jakości powietrza, to program ochrony powietrza dla stref, w których występują przekroczenia – o przekroczeniach mówiłam na początku wypowiedzi – są zobowiązane przygotować zarządy województw, a sejmiki wojewódzkie muszą je uchwalić. Takie restrykcyjne przepisy wprowadziliśmy w roku 2019.

W roku 2020 powstało na terenie kraju 31 programów ochrony powietrza, które bardzo precyzyjnie określają, jakie działania powinny zostać podjęte na danym terenie i w danej lokalizacji, w jaki sposób mają być realizowane, jakie wiążą się z tym koszty, gdzie znajdują się źródła pokrycia kosztów i jaki efekt mają przynieść. Oczywiście efektem jest to, aby nie było stref z przekroczeniami norm jakości powietrza. Programy ochrony powietrza, tak jak powiedziałam, opiniowane były przez ministra klimatu i środowiska w poprzednim roku. Wszystkie 31 dokumentów jest teraz realizowanych.

Oprócz tego systemowego rozwiązania, zmieniając ustawę – Prawo ochrony środowiska w 2015 r., daliśmy możliwość samorządom przygotowania również uchwał antysmo-

gowych. To są uchwały, które wprowadzają możliwość ograniczania stosowania urządzeń lub też nakaz stosowania pewnego typu urządzeń do spalania paliw, ale też powszechnie zakazy do stosowania paliw stałych. W 14 województwach są 24 uchwały antysmogowe. Terminy realizacji uchwał antysmogowych są różne.

Pierwsze wymagania, tak jak dla miasta Krakowa, już funkcjonują, właściwie od pełnego roku. Dotyczą one zakazu stosowania paliw stałych w samym Krakowie, ale też są ograniczenia odnośnie do stosowania biomasy, która nie spełnia kryterium wilgotności – maksymalnie 20% w stanie roboczym. Dotyczą też stosowania lub niestosowania pewnego typu urządzeń i konieczności wymiany starych, nieefektywnych źródeł paliw. Najpierw, w pierwszej kolejności, pozaklasowych. Dla województwa mazowieckiego magiczną datą będzie styczeń 2023 r., kiedy to wejdzie w życie zakaz stosowania w gospodarstwach domowych urządzeń do spalania paliw pozaklasowych. Następne lata będą polegały na wymianie kotłów III i IV klasy. Tak jak powiedziałam, w latach 2030–2040 właściwie bezprzedmiotowe stanie się stosowanie tych urządzeń z uwagi na zakaz stosowania paliw stałych w gospodarstwach domowych. Podkreślam – zakaz stosowania paliw w gospodarstwach domowych w instalacjach o mocy do 1 MW, czyli powszechnie traktujemy je jako małe źródła.

Przejdę do aspektu finansowego i też podam jeszcze jedną, istotną informację systemową, żeby wiedzieć, jak budować pomoc finansową, jak budować programy przez Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, w jaki sposób czerpać środki ze środków europejskich. Potrzebujemy precyzyjnej informacji, jakie źródła spalania znajdują się w poszczególnych budynkach. W tamtym roku przeprowadziliśmy wspólnie z Ministerstwem Rozwoju, Pracy i Technologii nowelizację ustawy o termomodernizacji i remontach, wprowadzając nowe narzędzie, jakim jest Centralna Ewidencja Emisyjności Budynków. Podkreślę, że jest to zadanie we właściwości ministra rozwoju, pracy i technologii, realizowane przez Główny Urząd Nadzoru Budowlanego.

To jest istotne o tyle, że od 1 lipca tego roku wszyscy właściciele domów – właściwie nie tyle wszystkich domów, tylko domów, w których eksploatowane są źródła spalania paliw – mają rok na wypełnienie deklaracji, informującej precyzyjnie o tym, jaka jest powierzchnia, jaki dom, jakie źródło spalania. No właśnie, jakie jest źródło spalania, jaki jest spalany surowiec. Informacje te posłużą do tego, żeby dobrze zmapować potrzebę, czyli ustalić, gdzie należy rozwinąć sieć ciepłowniczą i gdzie jest to możliwe, a gdzie należy rozwinąć sieć gazową, bo jest taka potrzeba. Należy też ustalić, gdzie już są obszary, które są dosyć dobrze wyposażone w odnawialne źródła energii, a takie obszary też są na terenie kraju. To jest istotne, bo w tym przypadku należy ustalić, gdzie wzmocnić sieci elektroenergetyczne, żeby system utrzymał odnawialne źródła energii.

Wszystkich informacji dostarczy Centralna Ewidencja Emisyjności Budynków, która się stopniowo napelnia. Informacje będą też uzupełniane i weryfikowane przez służby w ramach kontroli, chociażby kontroli kominiarskich. Mam nadzieję, że za rok o tej porze będziemy mogli dokonać kolejnej modyfikacji programów finansowych.

Ostatni element – myślę, że najbardziej istotny – to same programy finansowe. Programy realizuje Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej we współpracy z wojewódzkimi funduszami ochrony środowiska i gospodarki wodnej wraz z gminami. To jest szalenie ważne do podkreślenia, że do realizacji programu „Czyste powietrze” zostały włączone samorządy gminne. Mamy obecnie prawie 1800 gmin, które podpisały porozumienia z wojewódzkimi funduszami. Ta dynamika wzrasta. Zostały też zastosowane specjalne elementy zachęty, ułatwiające współpracę pomiędzy wojewódzkimi funduszami.

Wiedzą państwo doskonale, że zostały przygotowane środki, które posłużą na otwarcie i utrzymanie punktów konsultacyjnych. W punktach konsultacyjnych przedstawiciele narodowego funduszu, doradcy energetyczni, ale też wykształceni, przeszkoleni pracownicy urzędów gminnych będą pomagać mieszkańcom wypełnić wnioski do programu „Czyste powietrze” i przeprowadzić niełatwy proces inwestycyjny, bo chodzi nam o cały proces inwestycyjny.

Do realizacji programu „Czyste powietrze” został włączony też od lipca, a właściwie od marca tego roku sektor bankowy. Już dwa duże bloki bankowe, czyli Alior i Bank

Ochrony Środowiska, rozpoczęły nabór wniosków na kredyt „Czyste powietrze”. Powiem też, że w tym filarze bank stanowi pomoc w praktycznym wypełnieniu wniosku do programu „Czyste powietrze”, więc jest możliwość połączenia dotacji z kredytem i zabezpieczenia środków na wymianę źródeł spalania paliw, ale też na termomodernizację budynków. Chciałam podkreślić konieczność zachowania synergii, aby nie tylko wymienić źródło spalania paliw, ale jednocześnie tam, gdzie to jest możliwe i gdzie to jest konieczne, przeprowadzić głęboką termomodernizację budynków. Chodzi o to, żeby koszt energetyczny i koszt finansowy po dokonaniu zabiegu wymiany źródła spalania był jak najniższy. To jest szalenie istotne, żeby nie tylko poprawić jakość powietrza, ale też zachować walor ekonomiczny dla mieszkańców, czyli zapewnić jak najtańszą dostawę ciepła dla mieszkańców.

Jeżeli chodzi o program „Czyste powietrze”, to przedstawię kilka statystyk. Zmieniają się jak w kalejdoskopie. Dlaczego? Dlatego, że po zmianach dokonanych w maju poprzedniego roku, kiedy przeszliśmy na dużo sprawniejszy, jak się wydaje, prostszy i bardziej elektroniczny system naboru wniosków w ramach programu „Czyste powietrze”, w październiku poprzedniego roku włączyliśmy drugą część programu dla osób uboższych. O ile w pierwszej części programu są to beneficjenci, czyli właściciele nieruchomości, którzy zarabiają do 100 tys. zł rocznie, to w przypadku drugiej części, od lipca tego roku, nowe progi finansowe wynoszą 1564 zł w przypadku gospodarstw wielorodzinnych i 2189 zł w przypadku gospodarstw jednoosobowych. To jest podwyższony poziom dofinansowania i w tym przypadku można otrzymać do 37 tys. zł – w przypadku kiedy beneficjent korzysta też z fotowoltaiki. Taka ciekawostka: mimo że w pewnym czasie program „Mój prąd” nie funkcjonował jako oddzielne narzędzie, to cały czas środki na instalacje fotowoltaiczne dla klientów programu „Czyste powietrze” są dystrybuowane, i to w tej magicznej kwocie 5 tys. zł. Tutaj zmian nie dokonaliśmy, w związku z tym maksymalna dotacja wynosi 37 tys. zł.

O linii bankowej wspomniałam.

Wspomnę jeszcze o tym, nad czym teraz pracujemy z narodowym funduszem, też wspólnie z panem pełnomocnikiem prezesa Rady Ministrów do spraw programu „Czyste powietrze”, a mianowicie nad trzecią częścią programu „Czyste powietrze”. Wiemy, że na obszarach wiejskich, a można powiedzieć, że przede wszystkim na obszarach wiejskich, funkcjonują właściciele budynków jednorodzinnych, ale też właściciele wydzielonych lokali w budynkach wielorodzinnych, dla których program „Czyste powietrze” wciąż jest za trudny i być może nadal jest zbyt mało atrakcyjny. W związku z tym, jeżeli chcemy osiągnąć efekt poprawy jakości powietrza, to takich klientów, takich beneficjentów programu musimy potraktować w sposób szczególny, dlatego tworzymy trzecią część programu „Czyste powietrze”.

Trzecia część programu będzie również zakładała intensywną współpracę z gminami oraz będzie zakładała bardziej bieżącą współpracę z beneficjentem. A zatem będzie to nie tylko pomoc w wypełnieniu wniosku i pozostawienie beneficjenta samego na etapie realizacji inwestycji przedsięwzięcia, ale także pomoc w trakcie realizacji. Będzie to choćby pomoc w doborze materiałów. Pomimo list ZUM, które i tak już funkcjonują, to będzie taka praktyczna pomoc w zakupach, w doborze, w odpowiednim zsynchronizowaniu procesu. Jak również będzie to pomoc w rozliczeniu wniosku, czy to będzie wniosek pożyczkowy, czy dotacyjny. A przede wszystkim to jest wyższa kwota dofinansowania. Jeśli mówimy o osobach najbardziej ubogich, żyjących w najbardziej zanieczyszczonych częściach kraju, to dla nich trzecia część programu będzie wyglądała zdecydowanie inaczej. Będzie zakładała dużo większe wsparcie i współpracę na całym etapie prowadzenia procesu inwestycyjnego, a nie tylko w części wnioskowej.

Prace nad trzecią częścią trwają... A właśnie, zakładamy też to, o co bardzo często beneficjenci się zwracają, czyli możliwość pewnego stopnia prefinansowania czy finansowania etapowego. Chodzi o to, aby zminimalizować efekt, w którym beneficjent musi wyłożyć własne środki finansowe, a maksymalnie oprócz dobre programowanie finansowe i płatności bieżące, żeby własne środki w jak najmniejszym stopniu alokować. Prace nad trzecią częścią programu „Czyste powietrze” trwają. Do końca tego roku mamy opracować koncepcyjne założenia, a program będziemy wdrażać w przyszłym roku. To wydaje

się trzecim aspektem, oprócz strategicznych, legislacyjnych, a mianowicie finansowym, o którym chciałam powiedzieć.

Bardzo dziękuję za możliwość przedstawienia informacji. Oczywiście pozostaje do dyspozycji w razie pytań. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Robert Telus (PiS):

Bardzo dziękuję.

Otwieram dyskusję. Proszę bardzo, czy ktoś z państwa posłów chciałby zabrać głos? Pani poseł Tracz. Bardzo proszę.

Poseł Małgorzata Tracz (KO):

Dziękuję bardzo, jeszcze tak do końca się nie zgłosiłam.

Bardzo dziękuję za informację. Rzeczywiście problem smogu dotyczy nie tylko wielkich miast, ale także obszarów wiejskich. Chciałabym dopytać o pewne rzeczy, ponieważ dużo zostało powiedziane o wymianie źródeł ciepła. A ja chciałam zapytać o termomodernizację, bo jednak termomodernizacja jest procesem, który powinien zachodzić wraz z wymianą źródła ciepła, żeby cała zmiana była efektywna. Czy ministerstwo posiada dane i statystyki, dotyczące termomodernizacji domów, w których doszło do wymiany źródła ciepła? Czy ministerstwo posiada ogólne informacje, być może z jakimś podziałem na województwa, ile domów na obszarach wiejskich potrzebuje termomodernizacji? Rzeczywiście kluczowa jest nie tylko wymiana jednego źródła ciepła na inne, ale zmniejszenie opłat za ogrzewanie i w tym przypadku termomodernizacja jest kluczowa.

Jeszcze chciałam podpytać, czy ministerstwo ma plany rozwoju sieci ciepłowniczych na terenach wiejskich? Zielone ciepło z lokalnych biogazowni mogłoby być bardziej opłacalną, ekologiczną metodą, alternatywą dla wymiany pieców na nowsze. Będę wdzięczna za odpowiedź.

Przewodniczący poseł Robert Telus (PiS):

Pan przewodniczący Gwiazdowski. Proszę bardzo.

Poseł Kazimierz Gwiazdowski (PiS):

Panie przewodniczący, szanowni państwo. Chodzi mi już bardziej o trzeci etap programu „Czyste powietrze”. Otóż szczególnie w miejscowościach popegeerowskich są mieszkania, wspólnoty mieszkaniowe – czy nie są to wspólnoty mieszkaniowe – gdzie naprawdę ludzie mają duże problemy, żeby uzyskać jakieś dofinansowanie na termomodernizację budynków. Właśnie myślę, że pewnie trzeci etap będzie dotyczył tych wspólnot mieszkaniowych i właśnie tych budynków. Czy dobrze myślę? Chciałbym się ewentualnie dopytać, jakie jest w tej chwili oprocentowanie na pożyczki termomodernizacyjne? Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Robert Telus (PiS):

Dziękuję bardzo. Poseł Kulasek.

Poseł Marcin Kulasek (Lewica):

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, szanowna Komisjo. Kilka pytań do ministerstwa. Po pierwsze, obok walki ze smogiem dużym tematem na wsi jest wsparcie dla OZE. Czy resort klimatu planuje zmiany, które ułatwią rolnikom i innym mieszkańcom obszarów wiejskich inwestowanie w OZE, w tym we wiatraki i w fotowoltaikę?

Drugie pytanie. Od 2022 r. zapowiadane są zmiany w programie „Mój prąd”, mającym wspierać prosumentów. Zmiany te oceniane są jako niekorzystne dla prosumentów. Czy resort planuje ich korektę?

Ostatnie pytanie. Resort klimatu deklaruje chęć zachęcania prosumentów do magazynowania i wykorzystywania prądu. Jakie narzędzia finansowe mają stanowić tę zachętę?

Prosiłbym też o odpowiedź na piśmie. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Robert Telus (PiS):

Dziękuję bardzo. Poseł Górski.

Posel Maciej Górski (PiS):

Dziękuję, panie przewodniczący. Mam dwa pytania. Pierwsze pytanie padło na poprzednim posiedzeniu Komisji Rolnictwa, ale skorzystam z tego, że na posiedzeniu są przedstawiciele Ministerstwa Środowiska, które jest właściwsze. Chodzi o napięcie w sieciach niskiego napięcia, gdzie wyłączają się panele fotowoltaiczne, nie produkują. Panele mogłyby być dużo bardziej efektywne, gdyby zakłady energetyczne obniżyły napięcie do powiedzmy 230 V, a nie było w sieci 251 V czy 252 V. To jest duży problem i prosumenci zgłaszają się do biur poselskich z pytaniami, dlaczego tak jest, że napięcie jest wyższe? Produkowali po 10 kWh, a teraz 2–3 kWh jest ciężko przy praktycznie pełnym nasłonecznieniu. To jest pierwsze pytanie.

Natomiast drugie pytanie dotyczy kominków w domach jednorodzinnych. Rozumiem, że wszyscy walczymy ze smogiem, a węgiel jest na cenzurowanym, ale też jest pytanie, co robić z drewnem na wsi? Z suszkami, z gałęziami, z elementami drewnianymi? Już nie mówię o estetycznych walorach samego kominka. Natomiast też kilka lat temu, kilkanaście lat temu była moda na kominki z płaszczem wodnym. Odgórne blokowanie spalania czegokolwiek mija się chyba z celem. W okresie jesienno-wiosennym wystarczy przepalenie w takim kominku drewnem, nie węglem, które jest odpowiednio dosuszone. Strata dla środowiska niewielka, a być może i pożytek, bo drewno nie jest po prostu marnowane. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Robert Telus (PiS):

Dziękuję bardzo.

Czy jeszcze ktoś z państwa parlamentarzystów chciałby zabrać głos? Pan poseł Borys. Bardzo proszę.

Posel Piotr Borys (KO):

Jeszcze chciałbym zapytać ministerstwo, jeżeli chodzi o kwestię pomysłów. Nawet nie mówię o specyfice wsi, które są z reguły wietrzne; wietrzne w sensie od wiatru, przewiewne. Natomiast myślę głównie o absolutnie małych miasteczkach. Nie wszystkie mają status miasta – mówię o formalnym statusie – natomiast pełnią często funkcję i rolę centrów. Są to miejscowości liczące średnio od 3 tys. nawet do 10 tys. mieszkańców. Spora część z tych miejscowości jest nawet pozbawiona gazu. Każdy zna takie miejscowości i wie, co się tam dzieje, szczególnie w okresie późnojesiennym i wtedy, kiedy nie jest wietrznie. Wystarczy wjechać i zobaczyć, jak wygląda rzeczywistość, jak wygląda powietrze. Po prostu znamy te wszystkie miejscowości, żyjemy tam, funkcjonujemy w nich. Chciałbym zapytać o szerszy plan ze strony ministerstwa, dlatego że naprawdę nie jesteśmy w stanie rozwiązać problemu.

To są to w większości gminy wiejsko-miejskie, to znaczy miasteczko, małe miasteczko – bez względu na to, czy ma status miasta, co podkreślam raz jeszcze – pełni funkcję centrum. Nigdy nie będzie stać takiego miasteczka bez prawdziwej, ogromnej pomocy na przykład na gazyfikację czy w ogóle na przejście na inne źródła energii, żeby dokonać jakiegokolwiek przełomu. Takiego przełomu, na jaki liczymy. W związku z tym, że mamy brutalne przykłady ze statystyki, czyli 50 tys. osób w Polsce umiera rocznie tylko ze względu na choroby będące następstwem smogu, to chciałbym zapytać, jakie są tak naprawdę realne plany w kontekście nowej perspektywy finansowej, nowego ładu, nowej perspektywy europejskiej? Jakie są plany, żeby pomóc właśnie absolutnie najmniejszym ośrodkom gminno-miejskim w walce ze smogiem...

Przewodniczący poseł Robert Telus (PiS):

Dziękuję bardzo.

Posel Piotr Borys (KO):

...w wymiarze samorządu i w wymiarze już bezpośrednio osobowym? Czyli na ile będzie mogła liczyć rodzina, która przejdzie na inny system niż system niskiej emisji węglowej? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Robert Telus (PiS):

Bardzo dziękuję. Poseł Plocke.

Posel Kazimierz Plocke (KO):

Dziękuję, panie przewodniczący. Pani minister, mam dwa pytania. Pierwsze dotyczy programu „Czyste powietrze”. Z informacji wiemy, że program ma być realizowany do roku 2029, a kwota, która jest tu opisana, to są 103 mld zł. Według danych Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej na 9 lipca 2021 r. podpisano ponad 274 tys. wniosków na kwotę 4,79 mld. Mam pytanie, bo program trwa już 3,5 roku, natomiast zaangażowanie, jeżeli chodzi o środki finansowe, w mojej ocenie nie jest satysfakcjonujące. Boję się, że pieniądze nie zostaną wykorzystane do roku 2029 z uwagi na skomplikowaną materię procesu, który muszą przeprowadzić zainteresowane osoby, a więc beneficjenci programu. Jakie działania rząd zamierza podjąć, żeby zintensyfikować działania, aby pieniądze, które są w programie, zostały rzeczywiście w stu procentach zagospodarowane, wykorzystane?

Druga kwestia dotyczy fotowoltaiki. Chciałem zapytać, czy prawdą jest, że narodowy fundusz zmienia zasady gry w trakcie trwania meczu? Mianowicie chodzi o obniżenie dotacji, która była pierwotnie na poziomie bodajże 5 tys. zł, a teraz mówi się o około 3 tys. zł dofinansowania do instalacji fotowoltaicznych. Chciałbym uzyskać potwierdzenie, czy to jest prawdą? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Robert Telus (PiS):

Dziękuję bardzo.

Czy jeszcze ktoś z parlamentarzystów? Nie widzę. Pan przewodniczący Gołębiowski, bardzo proszę.

Zastępca przewodniczącego Związku Zawodowego Rolników „Ojczyzna” Mariusz Gołębiowski:

Panie przewodniczący, pani minister. Korzystając z tego, że jesteśmy na posiedzeniu sejmowej Komisji Rolnictwa, chciałbym zadać pytanie. Otóż od wielu lat rozmawiamy w ministerstwie rolnictwa i w jemu podobnych resortach o dodatkowych źródłach dochodu dla wsi poprzez energię odnawialną w gospodarstwach rolnych. Czy nie można byłoby tego połączyć razem z programami środowiskowymi? Wiemy, ile na przykład dachów jest jeszcze pokrytych eternitem na wsi – tam, gdzie są kurniki, gdzie są inne obiekty – i czy tego nie można byłoby zastąpić, może z Programu rozwoju obszarów wiejskich, pokryciem fotowoltaicznym? Klaniałaby się w tym przypadku bardzo mocna współpraca Ministerstwa Środowiska z Ministerstwem Rolnictwa, żebyśmy my, rolnicy, mogli skorzystać z takiej możliwości, a nie tylko wprowadzać piece niskoemisyjne.

Co to znaczy – zamienić piece? Przecież wszyscy wiemy, że i tak będzie wrzucane drewno czy będą wrzucane inne rzeczy do pieców niskoemisyjnych w taki czy w inny sposób i będzie przeróbka tych pieców. Chyba powinniśmy stawiać na bardziej nowoczesne rozwiązania i bardziej nowoczesne dofinansowania do takich działań. A dodatkowe źródła dochodów w gospodarstwie rolnym to nie tylko zmniejszenie opłaty za prąd, bo w ten sposób zawsze ucieka się od odpowiedzi, tylko rzeczywiste, dodatkowe źródła dochodu w gospodarstwie rolnym i poprzez właśnie zmniejszenie szkodliwej emisji. Ale w tym zakresie jest bardzo potrzebna współpraca Ministerstwa Środowiska z Ministerstwem Rolnictwa, żeby rolnicy mogli skorzystać z nowo tworzonych programów, bo tych programów jeszcze nie ma. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Robert Telus (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy jeszcze ktoś z państwa? Nie widzę. Zanim oddam głos pani dyrektor, to pozwolę sobie udzielić głosu.

Pani dyrektor, najpierw moje ubolewanie i moich kolegów z prezydium, że po raz kolejny ani pan minister nie znalazł czasu, żeby z nami być, ani żaden z wiceministrów. To już jest drugie posiedzenie Komisji na ten temat. Nie ukrywam, że jest tu pewne zaniepokojenie i ubolewanie. Na pewno byśmy... Nie chcę w jakiś sposób ujmować pani dyrektor merytoryczności, ale smog na wsi to nie tylko sprawa smogu z komina, tylko są to sprawy szersze, inne, które chcielibyśmy omówić z panem ministrem.

Pani dyrektor, między innymi moja gmina w tej chwili złożyła wniosek o fotowoltaikę. Jest tam zapis, że jeżeli pod danym adresem – mówimy o domkach indywidualnych – jest prowadzona działalność, każda działalność, w tym działalność rolnicza, to te domy

jednorodzinne nie mogą brać udziału w programie. To jest dyskryminacja rolników, bo najczęściej rolnik w Polsce to jest rolnik rodzinny i ma swoje gospodarstwo zarejestrowane w domu, w którym mieszka, to jest raczej normalne. Rolnik nie może wtedy wziąć udziału w programie i to jest mocna dyskryminacja. Trzeba będzie to zmienić. A jak powiedziałem, to wynika z doświadczenia mojej gminy.

Są również takie działalności, w tej chwili jest bardzo dużo działalności prowadzonych jednoosobowo. Jeśli ktoś chce być zatrudniony w firmie, to nie jest zatrudniany na umowę-zlecenie, tylko musi otworzyć działalność. Takie domy też są wyłączone z programu fotowoltaiki. Zazwyczaj bywa tak, że młody człowiek, który pracuje na przykład w IT, ma zarejestrowaną firmę na siebie w domu, w którym mieszka. Wtedy nie może skorzystać z programu fotowoltaiki, mimo że nie jest to jakaś wielka działalność, tylko działalność jednoosobowa. To też jest, pani dyrektor, do zmiany.

Jeśli już mamy posiedzenie Komisji na takie tematy, pani dyrektor, to chcielibyśmy też jako rolnicy poprosić o to, żeby dalej funkcjonował program odbioru folii, jak również siatek z gospodarstw rolnych. Chcielibyśmy, żeby to było dofinansowane. To też jest jako smog, bo wiemy o tym, że wielu rolników próbuje sobie radzić w różny sposób. Mamy sygnały, że niektórzy próbują to palić. Wiemy, że to jest złe, ale to dlatego, że nie ma programu. Nie ma programu, który by odbierał folię. Mówimy też o siatkach, ale i o geomembranach, które są rozkładane.

To są kwestie, na które chcielibyśmy od pani dyrektor usłyszeć odpowiedź i poprosić, tak jak powiedziałem, o interwencję w tych sprawach.

Skoro już jestem przy głosie, to również dodam, że chcemy zwołać posiedzenie Komisji dotyczące odstrzału dzików. Temat wynikł na skutek problemów poruszanych na wczorajszym posiedzeniu Komisji Rolnictwa. Prosiłbym, żeby pani dyrektor poprosiła ministra lub któregoś z wiceministrów, żeby był na obradach Komisji. To jest ważny temat, który w najbliższym czasie chcemy omówić. Dziękuję bardzo.

Proszę bardzo.

Przedstawiciel Ogólnopolskiego Związku Producentów Warzyw Krzysztof Woźniak:

Panie przewodniczący. Nie jestem posłem, ale jestem przedstawicielem Ogólnopolskiego Związku Producentów Warzyw. Pytanie: czy ja teraz, czy później?

Przewodniczący poseł Robert Telus (PiS):

Nie, ja pytałem, kto chce zabrać głos. Strona społeczna już zabierała głos. Tak że był czas, żeby pan zabrał głos, ale proszę bardzo.

Przedstawiciel Ogólnopolskiego Związku Producentów Warzyw Krzysztof Woźniak:

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo. Nazywam się Krzysztof Woźniak. Jestem na posiedzeniu z ramienia Ogólnopolskiego Związku Producentów Warzyw, ale jestem też wiceprezesem zarządu i sekretarzem rady naukowej w Polskim Forum Klimatycznym, czyli w organizacji ekologicznej.

Mam kilka uwag odnośnie do tego, co się dzieje ze smogiem, a dotyczy wsi. Uwagi wynikają z naszej ścisłej współpracy – Polskiego Forum Klimatycznego i Ogólnopolskiego Związku Producentów Warzyw. Lokalni producenci żywności, np. producenci warzyw, operują na niewielkich obszarach, gdzie nie opłaca się uprawiać roślin genetycznie modyfikowanych i odpornych, a przez to zawierających trujące herbicydy. Wolne od tego produkty lokalne są najwyższej jakości, dlatego praca producentów warzyw jest kluczowym ogniwem zapewnienia bezpieczeństwa żywnościowego i zdrowotnego w Polsce. Należy pamiętać, że podstawą zdrowia człowieka jest spożywanie dużej ilości zdrowych warzyw.

Energia cieplna jest jednym z głównych kosztów produkcji warzyw. Bardzo często źródłem energii są urządzenia grzewcze na paliwa stałe – ze względu na bardzo konkurencyjną cenę. Bardzo duży problem smogu w Polsce jest wykorzystywanie do całkowitego eliminowania paliw stałych. Eliminowania zupełnie nieuprawnionego, gdyż w przypadku urządzeń spełniających europejskie normy ecodesign, czyli ekoprojektu, używanie paliw stałych nie ma istotnego wpływu na jakość powietrza. Należy eliminować urządzenia stare, a nie wszystkie urządzenia. Natomiast ogrzewanie biomasą, jak drewno, pelet czy brykiet, powinno być w nowoczesnych urządzeniach promowane, a nie zakazywane. Tak mówią wytyczne unijnych dyrektyw RED oraz polska ustawa o odnawialnych źró-

dłach energii z 2015 r. Biomasa jest bowiem paliwem odnawialnym w przeciwieństwie do kopalnego gazu ziemnego. Jest paliwem lokalnym, polskim i tanim.

Używanie biomasy przyczynia się do ochrony klimatu. Dlatego podczas rocznych konsultacji programu ochrony powietrza w Małopolsce, gdy lokalni aktywiści oraz urzędnicy zupełnie niezorientowani w klimatycznej roli biopaliw stałych próbowali zakazywać i ograniczać używanie m.in. biomasy, rolnicy Ogólnopolskiego Związku Producentów Warzyw wraz z Ogólnopolskim Stowarzyszeniem Kominki i Piece oraz z ekologami z Polskiego Forum Klimatycznego stanowczo zaprotestowali. Były dwie manifestacje na ulicach Krakowa oraz spotkania z decydentami.

Ogólnopolski Związek Producentów Warzyw doprowadził też do uzyskania wytycznych Ministerstwa Klimatu odnośnie do konstruowania wojewódzkich przepisów antysmogowych. W piśmie z dnia 30 czerwca 2020 r. minister Zyska pouczył Małopolski Urząd Marszałkowski, że uchwały antysmogowe mogą wprost wyłączać grupy zawodowe, chociażby rolników, z wybranych zakazów lub ograniczeń i nie wymaga to zmiany przepisów ogólnokrajowych. Tak powinno się robić, żeby na skutek upadków lokalnych rolników Polacy nie musieli żywić się plastikowymi pomidorami z importu.

Innym efektem działań OZPW jest wycofanie się małopolskich gmin z przegłosowanych wcześniej zakazów używania odnawialnej biomasy. Radni Oświęcimia czy Skawiny oraz marszałkowscy urzędnicy odwołują własne propozycje zakazów sprzed kilku miesięcy. Warto dodać, że zakazy używania węgla w nowoczesnych urządzeniach, przy jednoczesnym promowaniu ogrzewania gazem ziemnym, są bezzasadne i powodują marnotrawienie publicznych i prywatnych pieniędzy. Zamiana jednego paliwa kopalnego na kopalne nie ma żadnego środowiskowego ani klimatycznego sensu. Tę praktykę trzeba jak najszybciej zakończyć, a pieniądze przeznaczyć na wspieranie OZE, np. polskiej biomasy. Jeśli jednak urzędnicy promują gaz ziemny, to powinni dać rolnikom możliwość wyboru węgla jako źródła energii w urządzeniach ecodesign.

Mało kto zdaje sobie sprawę z tego, że dostosowanie do unijnych przepisów wymusiło w Polsce przyjęcie niezwykle restrykcyjnych zasad odbioru nowych oraz remontowanych mieszkań. Od 2022 r. nie uzyska zgody na możliwość zamieszkania dom ogrzewany wyłącznie takimi źródłami jak gaz ziemny czy pompa ciepła, a właśnie to proponują wadliwe przepisy antysmogowe. Dotyczy to również mieszkańców wsi. Dlatego trzeba podjąć prace nad promowaniem, a nie nad ograniczaniem lokalnej odnawialnej biomasy, również w Komisji Rolnictwa.

Europejski Green Deal 2050 czy Fit for 55 służą ochronie przyrody i klimatu.

Przewodniczący poseł Robert Telus (PiS):

Przepraszam bardzo. Czy pan będzie czytał wszystkie kartki?

Przedstawiciel Ogólnopolskiego Związku Producentów Warzyw Krzysztof Woźniak:

Już kończę.

Dwuletnia analiza przeprowadzona przez Polskie Forum Klimatyczne pokazuje, że wbrew obiegowym opiniom przepisy te nie muszą być dla Polski groźne. Warunkiem jest znaczne zwiększenie biosekwestracji, czyli naturalnego pochłaniania CO₂ poprzez uprawy drzew tlenowych i wdrażanie lokalnych klastrów energii. Samowystarczalność i bezpieczeństwo energetyczne – tutaj znowu kluczową rolę odgrywają rolnicy jako plantatorzy czy dostarcyciele certyfikatów klimatycznych carbon credits, nad którymi prace prowadzi już PFK.

To jest ostatni akapit. W niedawnym piśmie z dnia 28 czerwca 2021 r. Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi przekazało do Ministerstwa Klimatu i Środowiska opinię, że uogólniona forma zakazu, obejmująca wszystkie urządzenia wykorzystujące biopaliwa stałe, nie jest właściwym rozwiązaniem i nie sprzyja innowacjom oraz postępowi technologicznemu, a wręcz do niego zniechęca. Poparło też stanowisko OSKP w sprawie zaprzestania zakazów używania polskiego drewna. OZPW proponuje, żeby w sejmowej Komisji powstała grupa stale zajmująca się rolą rolnictwa w transformacji energetycznej Unii Europejskiej. Tematyka, którą mogłoby zająć się OZPW, to zabezpieczenie taniej energii dla działów rolnictwa odpowiedzialnych za bezpieczeństwo żywnościowe Polski,

w tym gminne klastry energii, plantacje drzew tlenowych i biomasa, tak żeby nie dopuścić do niewolnictwa energetycznego i żywnościowego Polski. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Robert Telus (PiS):

Dziękuję bardzo.

Jeszcze poseł Duda. Proszę bardzo. Jeszcze poseł Duda się zgłaszał. Bardzo proszę.

Poseł Jan Duda (PiS):

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo. Bardzo krótkie pytanie do pani dyrektor na koniec dyskusji, chociaż zdaję sobie sprawę, że na nie odpowiedzi pewnie dziś nie otrzymam.

Rozmawiamy o uzyskiwaniu energii z paneli, o tym, że ewentualnie program może być niewykorzystany i o tym, że mamy na wsi bardzo dużo dachów do założenia paneli. Problem polega tylko na tym, zwłaszcza na wsi, że gdy mamy słońce, to będziemy produkować energię, natomiast to nie wpłynie w żaden sposób na poprawę powietrza, bo domy ogrzewamy wieczorem i w nocy. Moje pytanie związane jest z tym, o czym już zresztą była mowa na wcześniejszym posiedzeniu Komisji na ten temat – czy jest jakiś projekt? Czy w ogóle myślimy o tym, żeby magazynować energię produkowaną wtedy, gdy są sprzyjające warunki, wieje wiatr czy świeci słońce? Czy myślimy o magazynach energii?

Owszem, okaże się, że będziemy produkować, wykorzystamy wszystkie programy i będziemy produkować bardzo dużo energii elektrycznej, natomiast jej wykorzystanie – sami wiecie mniej więcej, jakie jest. W tej chwili nie będę podawał liczb, ale jest bardzo niewielkie. Natomiast będziemy dalej korzystać z brudnych paliw, bo nie będziemy mieć innego wyjścia. To tyle. Dziękuję.

Czy są prowadzone w ministerstwie jakieś prace, jeżeli nie w resorcie środowiska, to może w energii, jeżeli chodzi tak na poważnie o magazynowanie energii produkowanej czy to fotowoltaicznie (*niestyszalne*)...

Przewodniczący poseł Robert Telus (PiS):

Bardzo dziękuję. Jeszcze poseł Sachajko się zgłaszał.

Poseł Jan Duda (PiS):

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Robert Telus (PiS):

Bardzo proszę, przewodniczący Sachajko.

Poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję, panie przewodniczący. Wysoka Komisjo. Ja odnośnie do tematu, który przed chwilą podniósł pan poseł Duda.

W tej chwili rzeczywiście mamy problem i chyba problem jest większy na wsiach niż w mieście, gdzie mamy przysłowiowe kopciuchy. Jednocześnie są technologie, w jaki sposób ogrzewać domy pompami ciepła. Tylko pompy ciepła, o których mówił pan poseł Duda, potrzebują prądu przez okrągły dzień, a głównie w nocy. Są technologie elektrowni szczytowo-pompowych. Wyobrażamy sobie, że elektrownie szczytowo-pompowe muszą być tak wielkie jak pół Soliny, a dzisiaj można kupić za 3 tys. zł generator, który jest niewielki, można go postawić w dowolnym miejscu, gdzie są tylko różnice wysokości. Mamy właśnie możliwość magazynowania. Sprawność tych urządzeń jest bardzo duża, bo to jest 85% sprawności elektrowni szczytowo-pompowej. Tylko czy ministerstwo ma pomysły, projekty i miejsca, gdzie można byłoby zamontować w Polsce, nie wiem, 500–1000 małych elektrowni szczytowo-pompowych?

A drugi pomysł, o którym już mówiłem na poprzednim posiedzeniu Komisji, to są biogazownie wodorowe, które potrafią... W tej chwili mamy biogazownie, które już funkcjonują, które produkują 30% wodoru. Można byłoby zrobić tak, aby biogazownie wylapywały nadwyżkę energii, za pomocą elektrolizera przerabiałały wodę na wodór, a później, właśnie w nocy, uzupełniały zapotrzebowanie na energię.

Powinniśmy korzystać ze wszystkich możliwych źródeł odnawialnych, które są w tej chwili. Wiem, że dla ministerstwa tak jest prościej – zrobić jeden duży projekt, a póź-

niej mówić, że on nie wyszedł, bo się znaleźli jacyś przeciwnicy danego rozwiązania. Ale starajmy się zdwersyfikować możliwość produkcji energii, tak żeby przykładowy Jan Kowalski, który ma tego rodzaju możliwości, mógł przy niewielkiej inwestycji na tym zyskać, tak jak przed chwilą mówiłem. Nie tylko spółki Skarbu Państwa, nie tylko duże podmioty. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Robert Telus (PiS):

Dziękuję bardzo.

Powiem tylko jedną rzecz. Program „Agroenergia” – pani dyrektor, czy jest coś więcej na temat programu? A jeżeli nie, to też myślę, że dobrze by było, żebyśmy dostali jako Komisja Rolnictwa na ten temat więcej informacji, a może nawet informację na posiedzeniu Komisji. Dobrze?

Proszę bardzo, pani dyrektor.

Dyrektor Departamentu Ochrony Powietrza i Polityki Miejskiej MKiŚ Agnieszka Sosnowska:

Bardzo dziękuję. Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, bardzo dziękuję za zadane pytania. Jeszcze raz chciałam przeprosić za...

Przewodniczący poseł Robert Telus (PiS):

Panie przewodniczący, proszę nie przeszkadzać, bo usiadł pan z tyłu, ale pan przeszkadza z tyłu. Zapraszamy do nas. Pan jest grzeczniejszy koło mnie.

Dyrektor Departamentu Ochrony Powietrza i Polityki Miejskiej MKiŚ Agnieszka Sosnowska:

Chciałam tylko przeprosić za nieobecność kierownictwa resortu. Pan minister Kurtyka ani pełnomocnik do spraw odnawialnych źródeł energii, pan minister Ireneusz Zyska, nie mogli dzisiaj, niestety, wziąć udziału w posiedzeniu. Oczywiście przekażę pytania, które padły w zakresie zarówno programu „Mój prąd”, programu „Agroenergia”, jak i myślę, że na temat konika pana ministra, jakimi są magazyny energii, elektrownie szczytowo-pompowe czy technologie wodorowe. A więc przekażę pytania, przekażę zagadnienia i prośbę Wysokiej Komisji, aby minister wziął udział w spotkaniu. Myślę, że wtedy będzie mógł udzielić odpowiedzi na wszystkie zadane pytania. Ja je zanotuję i postaram się oczywiście na piśmie przesłać odpowiedź do Wysokiej Komisji. Natomiast mój zakres kompetencji jest nieco węższy, więc postaram się odpowiedzieć tylko na te zagadnienia, na które będę potrafiła.

Jedno z pytań dotyczyło statystyk odnośnie do termomodernizacji. Część informacji dotyczących termomodernizacji budynków wielorodzinnych, budynków użyteczności publicznej oczywiście znajduje się w zasobie wiedzy Ministerstwa Rozwoju, Pracy i Technologii, które odpowiada za zagadnienie efektywności energetycznej w budownictwie przez pryzmat termomodernizacji budynków wielorodzinnych. A na tę część, której nam właśnie brakuje, jestem przekonana, że odpowiedź przyniesie ewidencja. Są informacje, które znajdują się w Centralnej Ewidencji Emisyjności Budynków. Tam będą precyzyjne informacje odnośnie do stanu, kondycji budynków, wieku budynków, powierzchni, tak żeby można było jeszcze precyzyjniej przygotować kwestie termomodernizacyjne i narzędzia do poprawy termomodernizacji budynków.

Jeszcze chciałam podkreślić, że program „Czyste powietrze”, oprócz tego, że jest dedykowany osobom indywidualnym, jest też dedykowany w pilotażach dla budownictwa wielorodzinnego. Są tu nie tylko budynki jednorodzinne jedno- i dwulokalowe, ale też wielolokalowe, mające od 3 do 20 lokali. W tym przypadku również istnieje możliwość dofinansowania na zasadzie indywidualnej lub wspólnotowej. W przypadku wspólnot możliwość dofinansowania wynosi do 200 tys. zł.

To rozwiązanie jest testowane, skalowane. Województwo zachodniopomorskie i województwo dolnośląskie... Pilotaż w jednej z najbardziej zanieczyszczonych gmin w Polsce, czyli w Pszczynie, również zakłada wsparcie dla budynków wielorodzinnych. Jak powiedziałam, jest to skalowane, bo zupełnie inaczej podchodzi się do budynków wielorodzinnych, w których właściwie mowa o termomodernizacji powinna być wtedy, kiedy mówimy o termomodernizacji całego budynku, bo trudno sobie wyobrazić jakieś fragmentaryczne

ocieplenia czy tylko punktową wymianę okien. A więc to narzędzie jest skalowane, jest przygotowywane. Myślę, że będzie można więcej powiedzieć po zakończeniu pilotażu, czyli pod koniec przyszłego roku, i lepiej dostosować to narzędzie.

Jeśli chodzi o kwestie kominków i zakazu stosowania paliw stałych, w szczególności paliw biomasowych, to jest tak, że z punktu widzenia centralnego spojrzenia na poprawę jakości powietrza zależy nam na wszystkich działaniach, które są dedykowane do miejsc, w których jakość powietrza jest najgorsza. A więc przygotowując program „Czyste powietrze”, pilotaż, dedykujemy rozwiązania najbardziej zanieczyszczonym gminom, żeby tam, gdzie jest największy problem, najintensywniej skierować pomoc. Wydaje się, że samorząd lokalny postępuje dokładnie tak samo, podejmując uchwały antysmogowe z pełną świadomością i za zgodą władz i mieszkańców; podejmuje uchwały, które czasami wydają się brutalne.

Ja też byłam zaskoczona, że od września poprzedniego roku w przypadku województwa mazowieckiego w domu jednorodzinnym nie mogę stosować kominka do celów rekreacyjnych. To jest dosyć istotne rozróżnienie, kiedy mówimy o kominkach z zamkniętą czy z otwartą komorą spalania, ale do celów rekreacyjnych, czyli nie jest to podstawowe i jedyne źródło ogrzewania domu i nie ma rozprowadzania ciepła. W tym przypadku w dniach smogowych, czyli w dniach, w których jakość powietrza jest gorsza, kominka rekreacyjnie stosować nie można, więc tu jest pewna granica. Jeżeli jest to jedyne, podstawowe źródło ogrzewania, to trudno sobie wyobrazić możliwość nagłego i nieprzewidywalnego wyłączenia. Samorząd podejmując uchwały smogowe, daje czas na dostosowanie się mieszkańców na przygotowanie odpowiedniego źródła ogrzewania. W przypadkach rekreacyjnych w dniach smogowych jest absolutnie zrozumiałe, że stosowanie kominków jest ograniczone.

Co do postulatów, które były podnoszone w kontekście stałości wsparcia odnawialnych źródeł energii, ale w kontekście pomp ciepła. Otóż podkreślamy, że druga część po kotłach gazowych, a właściwie zawierająca jedną trzecią całego „tortu”, że tak powiem, środków z „Czystego powietrza”, to są środki na odnawialne źródła energii, na pompy ciepła. A więc są dobrze zbudowanym programem finansowym, dobrze skalkulowaną wysokością, cieszą się dużą popularnością. Do tego typu rozwiązań w programie „Czyste powietrze” szczególnie zachęcamy i na nie stawiamy.

Co do kwestii dotyczących współpracy z Ministerstwem Rolnictwa, to oczywiście też współpracę nawiążemy, wymienimy się informacjami. Spróbujemy wykorzystać ten aspekt budynków, które niosą pewien potencjał na rzecz poprawy jakości powietrza i można je w tym celu wykorzystać. Też przygotowujemy, robimy aktualizację „Krajowego programu ochrony powietrza”. Jestem przekonana, że takie zadanie, wspólne z Ministerstwem Rolnictwa, żeby wykorzystać potencjał budynków rolniczych i budynków zlokalizowanych na terenach wiejskich, będziemy wykonywali.

Myślę, że z moich tematów ogólnych to...

Aha, chcę jeszcze powiedzieć, że doceniamy potencjał, jaki niosą biopaliwa stałe. Od lipca tego roku w programie „Czyste powietrze” istnieje zwiększone dofinansowanie dla kotłów na pelet drzewny o podwyższonej efektywności energetycznej. Przypomnę tylko, że dla podstawowego poziomu jest to 9 tys., a dla osób mniej zamożnych, które kwalifikują się do drugiej części programu, jest to 12 tys., a więc wydaje się, że nie zamykamy ścieżki na wykorzystanie odnawialnych źródeł energii w postaci peletu. Ale też podkreślam, że z punktu widzenia polityki klimatycznej biomasa jest zeroemisyjna. Natomiast z punktu widzenia polityki środowiskowej i jakości powietrza niestety występują emisje ze spalania peletu drzewnego, więc też staramy się zachować równowagę w tym obszarze.

Na pozostałe pytania, tak jak obiecałam, odpowiedzi zostaną przekazane na piśmie. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Robert Telus (PiS):

Bardzo dziękujemy, pani dyrektor.

Przechodzimy do drugiego punktu. Przedstawiliśmy państwu plan pracy na...

Może jeszcze chwilę poczekamy, bo myślę, że pani dyrektor będzie już chciała wyjść. Myślę, że nie będziemy sobie przeszkadzać, bo następny punkt dotyczy tylko i wyłącznie naszego planu pracy. Bardzo państwu dziękujemy. Dziękujemy również państwu z Ministerstwa Rolnictwa.

Drodzy państwo. Zgłaszaliście państwo punkty do planu pracy na drugie półrocze. Z punktów, które zostały zgłoszone, nie zmieściły się w planie pracy dwa punkty zgłoszone przez panią przewodniczącą Dorotę Niedzielę – chodzi o punkty dotyczące sprawy jednostek KRUS i KOWR. W pierwszym półroczu omawialiśmy już i KRUS, i KOWR. Myślę, że na pewno na początku przyszłego roku również te tematy będziemy omawiać. Myślę, że nie ma potrzeby, żebyśmy dwa razy omawiali ten sam temat.

Również dwa punkty zgłoszone przez panią poseł Tracz – nie chodzi o to, że się nie zmieściły, tylko muszą być uzgodnione z innymi komisjami.

Sekretarz Komisji Dariusz Myrcha:

Jeden punkt nie wchodzi.

Przewodniczący poseł Robert Telus (PiS):

Jeden punkt nie wchodzi do planu, dlatego że już został omówiony w innej komisji. A dwa punkty – jesteśmy w trakcie uzgadniania z komisjami. Jeżeli się uda, to punkty dopiszemy.

Poseł Plocke. Bardzo proszę.

Poseł Kazimierz Plocke (KO):

Dziękuję, panie przewodniczący. Jednak chciałbym ponowić prośbę w imieniu pani przewodniczącej Doroty Niedzieli. Uważamy, że te dwie kwestie, które nie zostały włączone do planu pracy, a więc sprawy dotyczące emerytur dla rolników... Generalnie o to chodzi, żeby je ująć w planie pracy. Chodzi również o spółki celowe, które zostały powołane przez Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa, tym bardziej że zmieniliśmy ustawę, która miała umożliwić tego typu działalność krajowemu ośrodkowi. Chcielibyśmy poznać, jak ministerstwo, jak KOWR radzi sobie ze spółkami. Dlatego też wnoszę o to, żeby...

Mamy trzy posiedzenia we wrześniu z jednym punktem. Panie przewodniczący, swobodnie można byłoby te kwestie jeszcze raz omówić – pomimo tego, jak pan stwierdził, że te sprawy były przedmiotem posiedzenia Komisji. Ale od tego czasu też wiele się zmieniło. Dlatego uważam, że warto uzyskać informacje od ministerstwa, aby mieć pewność, że rozwiązania ustawowe są rozstrzygane właściwie.

Tak że wnoszę jeszcze raz o rozważenie zgłoszonych propozycji. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Robert Telus (PiS):

Panie pośle, to nie jest tak, że my nie chcemy uwzględnić, tylko jak powiedziałem, sprawy KOWR i KRUS były omówione w pierwszej połowie roku. Było to w lutym. Teraz wiemy o tym, że ministerstwo będzie zgłaszało projekt o ubezpieczeniach rolniczych i przy tej okazji możemy dyskutować. Nie ma sensu rozdrabniać jeszcze bardziej naszej pracy. Przecież wiecie o tym, że nie było nigdy tak, iż był jakiś temat i nie chcieliśmy go omówić, zawsze omawiamy. Tylko nie ma co rozdrabniać tematu, skoro on już był.

Jeżeli chcemy jeszcze raz porozmawiać na tematy działania KRUS – ogólnie, nie tylko emerytur – to możemy wpisać. Proponowałbym, żeby omawiana była działalność KRUS i wtedy możemy. Tylko panie pośle, drugi raz w tym roku omawialibyśmy sytuację, bo już KRUS był omawiany w lutym. Możemy tak zrobić, że na przykład na początku przyszłego roku, w styczniu – jestem za, możemy zrobić jeszcze raz temat KRUS i sprawy omówić. Tak samo KOWR i wtedy omówimy spółki. Z KOWR jest jeszcze jeden problem... To znaczy problem, jest jeszcze jedna sytuacja. Mam taką nadzieję i w tym kierunku idziemy, że będzie przedstawiany również projekt holdingu. Wtedy też będziemy mogli omówić sprawy spółek.

Drodzy państwo. Nie ma sensu rozdrabniać się i robić drobnych tematów tylko i wyłącznie dotyczących spółek. Jeżeli chcemy rozmawiać o KRUS, o KOWR, możemy jeszcze wpisać temat na to półrocze, ale czy jest sens drugi raz o tym samym rozmawiać? Czy nie lepiej temat przełożyć na styczeń, luty i zrobić go w przyszłym roku? Właśnie omówić działalność KRUS i KOWR.

Posel Kazimierz Plocke (KO):

Panie przewodniczący. Uważam, że jest sens, dlatego wnoszę o uwzględnienie.

Przewodniczący poseł Robert Telus (PiS):

Nie będzie możliwości dogadania się? Żebyśmy to dogadali bez głosowania i nie musieli głosować? Pan poseł proponuje, że musimy sprawę głosować? Czy możemy temat odłożyć, żeby omówić go właśnie w styczniu, tak jak powiedziałem – KRUS i KOWR?

Posel Kazimierz Plocke (KO):

Ale rozumiem, że w tym roku.

Przewodniczący poseł Robert Telus (PiS):

W styczniu.

Posel Kazimierz Plocke (KO):

Nie. Wolałbym w tym roku, dlatego że w nowym roku będą nowe tematy...

Przewodniczący poseł Robert Telus (PiS):

Ale w lutym to już było.

Posel Kazimierz Plocke (KO):

Ale wnoszę jeszcze raz o uwzględnienie.

Przewodniczący poseł Robert Telus (PiS):

Droży państwo, to musimy przegłosować dwa tematy i tyle. Myślałem, że to jest tak prosta rzecz i nie będziemy musieli głosować, ale jednak Platforma Obywatelska upiera się przy swoim, a my przy swoim. Musimy sprawę rozstrzygnąć normalnie, demokratycznie, w głosowaniu.

Głos z sali:

Elektronicznie czy ręcznie?

Głos z sali:

Ręcznie, ręcznie.

Przewodniczący poseł Robert Telus (PiS):

Proszę bardzo. Ręcznie?

Sekretarz Komisji Dariusz Myrcha:

Tak, ręcznie.

Przewodniczący poseł Robert Telus (PiS):

Dobrze. To kto z państwa jest za przyjęciem dwóch tematów, które zgłosiła Platforma? Słucham?

Sekretarz Komisji Dariusz Myrcha:

Za wpisaniem tych dwóch tematów do planu pracy.

Przewodniczący poseł Robert Telus (PiS):

Do planu pracy, dwóch tematów, które zgłosiła Platforma Obywatelska.

Kto jest za? Proszę o podniesienie ręki. Dziękuję bardzo. Kto jest przeciw? Dziękuję bardzo. Kto się wstrzymał? Jeden głos. Dziękuję bardzo.

Sekretarz Komisji Dariusz Myrcha:

Za 8 głosów, przeciw 9, 1 wstrzymujący się.

Przewodniczący poseł Robert Telus (PiS):

Droży państwo, w sposób demokratyczny rozstrzygnęliśmy, ale panie pośle, żeby było jasne, to nie jest tak, że my tego nie chcemy. W styczniu wpisemy temat do planu pracy i będziemy na ten temat dyskutować.

Droży państwo, czy jest potrzeba głosowania całego planu? Czy są jakieś inne uwagi? Pani poseł Tracz.

Posel Małgorzata Tracz (KO):

Chciałam tylko dopytać, czy dobrze zrozumiałam. Czyli kwestie dotyczące koncentracji ferm i wpływu na zdrowie będą teraz uzgadniane z Komisją Zdrowia? Potem jest jeszcze temat rewitalizacji, odnowy wsi. O tyle ważny, że jesteśmy Komisją Rolnictwa i Rozwoju Wsi, więc też musimy te tematy poruszać.

Sekretarz Komisji Dariusz Myrcha:

Z Komisją Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej.

Przewodniczący poseł Robert Telus (PiS):

Tak, jesteśmy w kontakcie.

Posel Małgorzata Tracz (KO):

Czyli czekamy na informacje.

Przewodniczący poseł Robert Telus (PiS):

Jesteśmy w trakcie uzgadniania z komisjami, czy one ten temat chcą z nami wspólnie przepracować. Jeżeli będzie chęć, to nie mamy nic przeciwko. Możemy tematy omawiać.

Posel Małgorzata Tracz (KO):

OK, dobrze.

Przewodniczący poseł Robert Telus (PiS):

Posel Ardanowski.

Posel Piotr Borys (KO):

Mam tylko jedno pytanie. Czy...

Przewodniczący poseł Robert Telus (PiS):

Nie, nie, nie. Panie pośle, pan minister Ardanowski pierwszy się zgłosił.

Posel Piotr Borys (KO):

Tak? Przepraszam, nie widziałem.

Posel Jan Krzysztof Ardanowski (PiS):

Panie przewodniczący, zgłosiłem sprawę z poprzedniej kadencji, którą chciałem kontynuować, czyli problem alkoholi produkowanych w gospodarstwach w niewielkich ilościach, z możliwością sprzedaży, plus opodatkowanie cydru i perry. Dziękuję za przyjęcie tematu.

Natomiast proszę wziąć pod rozwagę, czy nie należałoby zrobić tego jako wspólne posiedzenie z Komisją Finansów Publicznych. To wymaga też pewnych zmian związanych z podatkami i może lepiej byłoby, żeby zrobić posiedzenie razem z nimi. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Robert Telus (PiS):

Dobrze. Będziemy negocjować to z Komisją Finansów Publicznych.

Proszę, poseł Borys.

Posel Piotr Borys (KO):

Chciałem tylko zapytać, na kiedy jest planowane, i ewentualnie na ile posiedzeń Komisji, spotkanie związane z planem strategicznym wspólnej polityki rolnej? My oczekujemy, kiedy będzie program, a od niego będziemy uzależniali szereg różnych polityk i już szczegółowych działań. Chciałem zapytać, czy to jest na pewno zaplanowane? Czy to jest tak, jak mówi minister – na wrzesień? To jest rzecz absolutnie strategiczna, która wyznacza nam kierunki działań i wiele innych tematów pobocznych. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Robert Telus (PiS):

Informacja o nowych rozwiązaniach prawnych dla rolnictwa w ramach Polskiego Ładu jest przewidziana na październik. Ocena budżetu dla Polski w części odnoszącej się do rolnictwa – październik. Krajowe instrumenty wsparcia dla rolnictwa przewidziane na lata 2021–2027 – październik. To tyle, jeżeli chodzi o sprawy strategiczne.

Droży państwo. Myślę, że jeżeli ministerstwo przedstawi plan, to na pewno będziemy o nim rozmawiać. Na tę chwilę nie mamy z ministerstwa sygnału, kiedy oni to przedsta-

wią. Przecież wiecie, drodzy państwo, o tym, że jeżeli są tematy, które wpływają z ministerstwa, to je bierzemy.

Posel Piotr Borys (KO):

Tylko że wyznaczyliśmy sobie akurat ten temat, który jest już po konsultacjach. Mieliśmy go bodajże w maju. Już jako ostateczny dokument miał trafić do nas wczesną jesienią, więc żebyśmy mogli go bardzo dobrze przepracować, bez ograniczeń czasowych. Dobrze?

Przewodniczący poseł Robert Telus (PiS):

Jak tylko trafi do nas...

Posel Piotr Borys (KO):

To jest absolutnie zasadnicza rzecz, która wyznaczy nam finansowanie całej polityki rolnej w Polsce.

Przewodniczący poseł Robert Telus (PiS):

Jak tylko do nas trafi, na pewno będziemy o nim rozmawiać.

Drodzy państwo. Czy plan przyjmujemy już bez głosowania? Czy jest jakiś sprzeciw? Nie ma. Stwierdzam, że Komisja przyjęła plan pracy.

Na tym zakończyliśmy obrady. Zamykam dzisiejsze posiedzenie Komisji. Protokół, jak zwykle, jest do wglądu w sekretariacie. Dziękuję bardzo. Drodzy państwo, pamiętamy – o godzinie 13.30 mamy następne posiedzenie Komisji.